BR.P.0002.44.2014

PROTOKÓŁ NR 44/2014

obrad XLIV sesji Rady Powiatu Inowrocławskiego, która odbyła się 22 sierpnia 2014 roku o godzinie 11.00 w sali posiedzeń Starostwa Powiatowego w Inowrocławiu przy ul. Mątewskiej 17.

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie quorum.

Obrady rozpoczął Przewodniczący Rady Powiatu Inowrocławskiego Ryszard Jagodziński wygłaszając formułę: „Otwieram obrady XLIV sesji Rady Powiatu Inowrocławskiego".

Prowadzący obrady powitał przybyłych na posiedzenie: radnych Rady Powiatu Inowrocławskiego, Zarząd Powiatu ze Starostą Inowrocławskim Tadeuszem Majewskim na czele, przedstawicieli organizacji pozarządowych, społecznych, gospodarczych, przedstawicieli związków zawodowych, skarbnika, sekretarza i naczelników wydziałów Starostwa, kierowników powiatowych jednostek organizacyjnych, służb, straży i inspekcji. Następnie powitał redaktorów miejscowych środków przekazu i wszystkich obecnych.

Przewodniczący Rady Powiatu stwierdził, że na 29 radnych w sesji uczestniczy 26 radnych, a zatem Rada Powiatu jest władna do podejmowania prawomocnych decyzji.

Nieobecni radni: Andrzej Brylew, Iwona Stanek, Franciszek Żak.

2. Przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący Rady Powiatu Inowrocławskiego Ryszard Jagodziński zaproponował wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały Rady Powiatu Inowrocławskiego w sprawie przyjęcia zmian do Strategii Rozwoju Powiatu Inowrocławskiego na lata 2007-2015, który rozpatrywany byłby jako pkt 11. Wspomniał, że radni otrzymali go przed dzisiejszą sesją. Pozostałe punkty uzyskałyby odpowiednio zmienioną numerację. Przewodniczący zapytał, czy ktoś z radnych chciałby wnieść uwagi do proponowanego porządku obrad.

Radny Piotr Strachanowski oświadczył, że radni po raz kolejny są zaskakiwani przez Zarząd Powiatu wnoszeniem projektów uchwał na 4 minuty przed rozpoczęciem sesji. Jest to taka praktyka, która uniemożliwia nam

zapoznanie się z treścią tej uchwały. Sytuacja taka ma miejsce nie po raz pierwszy, ale można przyjąć, że jest to pewnego rodzaju praktyka.

Starosta Inowrocławski poprosił Joannę Kuchtę Kierownika Biura Rozwoju i Inicjatyw Europejskich o złożenie wyjaśnień w powyższej kwestii.

Kierownik Biura Rozwoju i Inicjatyw Europejskich Joanna Kuchta poinformowała, że niniejszy projekt uchwały został przedłożony w dniu dzisiejszym, z uwagi na fakt, że zmiany do Strategii Rozwoju Powiatu Inowrocławskiego poddane były konsultacjom społecznym, w okresie od 1 do 14 sierpnia br.. Po zakończeniu procedury konsultacji, Zarząd na swoim dzisiejszym posiedzeniu przyjął ten projekt uchwały. W związku z tym prośba o ujęcie ww. projektu uchwały w porządku obrad.

Przewodniczący Rady Powiatu Ryszard Jagodziński oświadczył, że z uwagi na fakt, że było to poddane konsultacjom społecznym, więc nie jest to dla Rady coś wyjątkowo nowego. W związku z tym, Przewodniczący zaproponował, aby Rada przyjęła tę zmianę, między innymi z uwagi na upływające terminy i działania Powiatu w tym zakresie zaplanowane w roku bieżącym. Zaznaczył, że problem strategii jest ważną rzeczą, jednak trudno jest mówić tu do końca o zaskoczeniu, gdy temat ten był konsultowany społecznie.

W związku z tym, że radni nie wnieśli już żadnych uwag, propozycji czy zmian do porządku obrad, przystąpiono do głosowania nad wprowadzeniem w pkt.11 projektu uchwały w sprawie przyjęcia zmian do Strategii Rozwoju Powiatu Inowrocławskiego na lata 2007-2015.

Głosowanie (26)

za - 18 radnych
wstrzymało się – 8 radnych
przeciw - 0
Przewodniczący Rady Powiatu stwierdził, że Rada Powiatu Inowrocławskiego wprowadziła do porządku obrad XLIV sesji w pkt. 11 projekt uchwały w sprawie przyjęcia zmian do Strategii Rozwoju Powiatu Inowrocławskiego na lata 2007-2015.

Przystąpiono do głosowania porządku obrad wraz z wprowadzonym do niego projektem uchwały.

Głosowanie (26)

za - 19 radnych
wstrzymało się – 7 radnych
przeciw - 0
Przewodniczący Rady Powiatu stwierdził, że Rada Powiatu Inowrocławskiego przyjęła porządek obrad XLIV sesji wraz z wprowadzoną do niego zmianą.

3. Przyjęcie protokołu obrad XLIII sesji Rady Powiatu Inowrocławskiego.

Radny Ireneusz Beśka sekretarz obrad XLIII sesji Rady Powiatu poinformował, że zgodnie ze Statutem protokół XLIII sesji był wyłożony do wglądu w Biurze Rady i rzetelnie odzwierciedla przebieg posiedzenia. Radni nie wnieśli żadnych uwag i zastrzeżeń do jego treści. Mając powyższe na uwadze wniósł o przyjęcie protokołu XLIII sesji Rady Powiatu Inowrocławskiego.

Przystąpiono do głosowania.

Głosowanie (26)

Przewodniczący Rady Powiatu Ryszard Jagodziński stwierdził, że Rada Powiatu Inowrocławskiego jednogłośnie przyjęła protokół obrad XLIII sesji z 30 czerwca 2014 r.

4. Wybór sekretarza obrad.

Przewodniczący Rady Powiatu zaproponował na sekretarza obrad XLIV sesji radną Zytę Szumlańską która wyraziła zgodę na objęcie wspomnianej funkcji. Innych kandydatur nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania.

Głosowanie (26)

Przewodniczący Rady Powiatu stwierdził, że Rada Powiatu Inowrocławskiego jednogłośnie powierzyła radnej Zycie Szumlańskiej funkcję sekretarza obrad XLIV sesji.

5. Informacja o realizacji uchwał Rady Powiatu Inowrocławskiego podjętych na XLIII sesji 30 czerwca 2014 roku i powierzonych do wykonania Przewodniczącemu Rady Powiatu.

Informacja została przyjęta.

6. Informacja Starosty Inowrocławskiego o realizacji uchwał podjętych na XLIII sesji Rady Powiatu Inowrocławskiego 30 czerwca 2014 roku.

Informacja została przyjęta.

7. Informacja o pracy Zarządu Powiatu Inowrocławskiego w okresie od 18 czerwca 2014 roku do 12 sierpnia 2014 roku.

Radna Wiesława Pawłowska wskazała na str. 21 pt VII. Sprawy z zakresu Biura Audytu Wewnętrznego i Kontroli. Oświadczyła, że wielokrotnie prosiła o uszczegóławianie informacji na temat merytorycznej realizacji pewnych sprawozdań i informacji z różnych działań, a tu w przypadku kontroli, które przyjmuje Zarząd Powiatu. Natomiast nie ma nawet słowa na temat wyniku kontroli Biura Audytu, w tych dwóch placówkach. Radna zaznaczyła, że już kiedyś o to prosiła w przypadku innych spraw, aby informować radnych, czy kontrola wypadła dobrze czy źle, że Zarząd ma zalecenia i jakiego rodzaju, jakie terminy itd.

Kierownik Biura Audytu Wewnętrznego i Kontroli Robert Gołdecki oświadczył, że informacja, której dotyczy zapytanie Pani Radnej związane było z kontrolą prowadzoną w okresie od 24 kwietnia do 13 czerwca br. Poinformował, że była to kontrola doraźna. Dotyczyła prawidłowości gospodarowania mieniem, środkami finansowymi w zakresie wycinki drzew i sprzedaży drewna, naprawy, remontów sprzętu i pojazdów Zarządu Dróg Powiatowych, usuwania pojazdów z dróg oraz ich przechowywania, zgodnie z art. 130a prawo o ruchu drogowym oraz zamówień publicznych, w tym zamówienia do 14 tys. i powyżej 14 tys. euro. Zaznaczył jednak, że od 16 kwietnia tego roku próg ten został podniesiony do 30 tys. euro, ale pracownicy Biura Kontroli kontrolowali okres, kiedy obowiązywały jeszcze uchylone przepisy. W wyniku tej kontroli stwierdzono uchybienia jak i nieprawidłowości. Dodał, że szczegółowa informacja odnośnie ustaleń zawarta zostanie w pisemnej odpowiedzi.

Radna Wiesława Pawłowska poprosiła, aby tę informację otrzymali wszyscy radni.

Informacja została przyjęta.

8. Interpelacje i zapytania radnych.

Radny Henryk Ligocki złożył interpelacje na piśmie do Prezydenta Miasta Inowrocławia, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Radna Wiesława Pawłowska zgłosiła prośbę do Starosty Inowrocławskiego. Na odcinku pomiędzy ulicami Narutowicza a Sienkiewicza przy ulicy Roosevelta rośnie suche drzewo. W związku z tym radna poprosiła, aby zbadać tę sytuacje i ewentualnie je usunąć jeśli się do tego będzie kwalifikowało.

Radny Jerzy Gawęda oznajmił, że złoży interpelację, która będzie wymagała głębszego wyjaśnienia. Stwierdził, że postara się na tym etapie nie dokonywać własnej oceny. Poinformował, że na przełomie kwietnia i maja br. na stronie internetowej inowrocławskiego szpitala ukazało się ogłoszenie dotyczące zatrudnienia na stanowisko technika administracji. W zakresie tego stanowiska miał być obowiązek przygotowywania i obsługi zamówień publicznych. Na początku maja pełną dokumentację, która była wymagana w ogłoszeniu, złożyła Pani Katarzyna Ś. Dnia 19 maja telefonicznie została poinformowana, że zostaje zaproszona na rozmowę kwalifikacyjną w dniu następnym tj. 20 maja. Rozmowa odbyła się i przeprowadzona została w obecności kierownika zamówień publicznych. W trakcie tej rozmowy nie kwestionowano dokumentacji, która została przedłożona zgodnie z ogłoszeniem. Był również list motywacyjny. I po krótkiej naradzie poinformowano tą Panią, że zostanie zatrudniona na tym stanowisku. Zaprowadzono ją również do biur administracji, przeprowadzono różnego rodzaju rozmowy. Wskazano, że wynagrodzenie będzie przysługiwało w granicach 2.100 zł. Wydano skierowanie na badanie przez Medycynę Pracy i ustalono dzień tego badania na 2 czerwca br. Poinformowano również, że zatrudnienie nastąpi z dniem 16 czerwca br. Natomiast w dniu następnym w godzinach południowych Pani ta otrzymała informację, że nie może zostać zatrudniona, gdyż nie przewidziano w budżecie środków finansowych na zatrudnienie. Nie potrafiono również określić w jakim okresie te środki będą pozyskane. Następnie 15 lipca – jak twierdzi ta Pani- udała się do Szpitala, aby wyjaśnić swój status, bo miała – jak twierdzi - przyrzeczenie zatrudnienia. Doszło do rozmowy u dyrektora i tam, w tej rozmowie zaprzeczono, że środki finansowe nie są przyczyną niezatrudnienia. Pracownik kadr czy kierownik kadr w rozmowie jeszcze pomiędzy tym spotkaniem miał powiedzieć, że nie wszystko ta Pani przekazała, a chodziło tutaj o poprzednie miejsce pracy. Jak ta Pani pisze, informacje zebrane po tym przesłuchaniu miały być u poprzedniego pracodawcy negatywnymi informacjami w stosunku do jej osoby. W związku z tym, wystąpiła z pismem do poprzedniego pracodawcy, a chodzi o gminę Inowrocław, a w odpowiedzi czytamy: „Na pismo z 15 lipca 2014 r. informuję, że Urząd Gminy Inowrocław nie wydawał żadnej opinii ani informacji na temat Pani Katarzyny Ś." Pani ta poprosiła na piśmie o poinformowanie jej jaki jest jej status, ale w tym dniu 15 lipca, kiedy przybyła okazało się, że na miejscu pracy, na którym ona miała pracować została zatrudniona inna osoba już pracująca. I ona o tym nie była w ogóle poinformowana. Z pisma, które zostało do tej Pani skierowane również czytamy, że została ponownie zweryfikowana. W piśmie

tym również podaje się, że Szpital nie twierdził, że nie ma środków. Również wskazywano, że nie mówiono, iż pozyskiwano tę informację na temat miejsca pracy lecz, że może być to jak gdyby wskazanie jaka osoba takich informacji udzielała. Radny uważa, że jeżeli osoba zgłasza się i pozwala swoje nazwisko upublicznić to coś na tej sprawie może być. Dlatego poprosił o szczegółową informację przebiegu naboru na to stanowisko, czy był protokół, czy był jakiś zespół, itd. Radny poprosił o informacje na piśmie. Stwierdził, że należałoby rozważyć czy tą sprawą nie powinna zająć się Komisja Rewizyjna i przeprowadzić proces wyjaśniania. Radny zaznaczył, że dysponuje materiałami, jak również i ta pani jest gotowa udzielić informacji w tej sprawie. Powinniśmy mieć w tej sprawie jasność, a obywatel musi mieć przekonanie i pewność, że jest równy wobec prawa i że ma szanse jednakowe jak każdy i tylko względy merytoryczne będą decydować o tym, czy może podjąć prace a proces weryfikacji również powinien być jasno określony, żeby nie było, że my na telefony gdzieś zdobywamy informacje, choć pracodawca ma do tego prawo, ale powinny być tu spełnione pewne zasady. W tym miejscu radny zwrócił się do Przewodniczącego Rady Powiatu, aby rozważył czy nie należy również Komisję Rewizyjną poprosić o wyjaśnienie.

Przewodniczący Rady Powiatu Ryszard Jagodziński oznajmił, że interpelacja powyższa jest kierowana do kierownictwa Szpitala i Rady Społecznej Szpitala, która jest organem nadzorującym współpracę. Dodał, że w jego opinii Komisja Rewizyjna nie powinna tam mieć miejsca ponieważ jest to jednostka, która funkcjonuje samodzielnie. Sprawa jest między tą Panią a Zarządem czy dyrekcją Szpitala. My poprzez to wystąpienie jesteśmy również poinformowani o tej sprawie. Zgodnie z życzeniem radnego zostaną przedstawione informacje jakie były formy. Na jakich zasadach była zatrudniona inna osoba, nie wiem i nie będę tego komentował ponieważ to są sprawy wewnętrzne Szpitala. Jeżeli było to wewnętrzne przesunięcie to sprawa jest tutaj trochę inna i dlatego też może ta informacja pisemna, która będzie skierowana do Pana, wyjaśni wszystko.

Radny Piotr Strachanowski oświadczył, że w dzisiejszym wydaniu Tygodnika „Powiatu i Gmin", którego wydawcą jest Express Bydgoski a my ku chwale Powiatu wykupujemy tam wielkie teksty, zauważył piękne zdjęcie Zarządu Powiatu incorpore w całości idącego ulicą Poznańską, gdzie, co chwała Panu Dyrektorowi na nasze wielokrotne prośby podjęto wreszcie remont chodnika. W związku z tym zdjęciem i remontem tego chodnika, radny zapytał, czy odbiór prac na tym zadaniu został już dokonany bowiem raz jeszcze powtarzając, przy całym szacunku, że ten chodnik powstaje i powstał, wykonanie tych prac niestety budzi wiele wątpliwości. Stąd pytanie radnego, czy odbiór prac został już dokonany.

Radny Marek Gerus
1) oznajmił, że ma pytanie nawiązujące do interpelacji radnego Piotra Strachanowskiego dotyczące ulicy Poznańskiej. Chodnik został zrobiony, a czy są plany zrobienia ulicy. Każdy z nas chyba przejeżdżał ulicą Poznańską, tym kawałkiem od ulicy Szerokiej i ona praktycznie staje się nieprzejezdna. W związku z tym radny zgłosił prośbę, wzorem radnego Henryka Ligockiego, aby Powiat w przyszłym roku zagwarantował środki na zrobienie tego kawałka ulicy Poznańskiej.
2) zwrócił się do Przewodniczącego Rady i oznajmił, że w maju br. wystąpił z interpelacją dotyczącą tablic informacyjnych przy drogach, czy celowe było wprowadzanie w błąd o remoncie drogi, przytoczono remont ulicy Miechowickiej bodajże 1380 m wykonanych, a tablica stoi, że remont całej. Po trzech kilometrach zaczyna się następna tej samej treści, tak jakby środek. Czy to było jakieś niedopatrzenie. Radny wspomniał, że poprosił o informację czy więcej w Powiecie jak takich „kwiatków" typu, że wyremontowano drogę nr X, a tak naprawdę wyremontowano kilkaset metrów, tak jak w okolicach Rojewa, Liszkowic. Czy to tak po prostu z niewiedzy, czy celowo tak zostało? Poinformował, że otrzymał odpowiedź, że Zarząd to rozpatrzy na swoim posiedzeniu. Radny w czerwcu ponowił pytanie i otrzymał podobną odpowiedź, że Zarząd rozpatrzy tę interpelację. W związku z tym, że nie otrzymał tej odpowiedzi, na podstawie art. 19 Statutu Powiatu Inowrocławskiego zwrócił się o rozpatrzenie tej interpelacji na najbliższej sesji.

Przewodniczący Rady Powiatu oświadczył, że takie jest prawo, że jeżeli odpowiedź na dany temat nie jest zadowalająca, to Zarząd na najbliższej sesji po prostu to przedstawi.

Radny Jacek Nijak nawiązał do powyższych wypowiedzi, interpelacji radnych dotyczących ulicy Poznańskiej. Wspomniał, że na poprzedniej sesji Rady Powiatu składał interpelacje i cieszy się, że w między czasie nastąpił remont i przebudowa chodnika. Natomiast nie udzielono odpowiedzi o rozważenie możliwości wnioskowania do budżetu na rok kolejny, o co również dołączając się do tych wniosków ponownie wnoszę i proszę o odpowiedź.

9. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Inowrocławskiego w sprawie wyrażenia zgody na zbycie zabudowanej nieruchomości położonej w Inowrocławiu przy ulicy Bolesława Krzywoustego 15.

Z projektem uchwały wystąpiła Bernarda Nowak Zastępca Naczelnika Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami. Uzasadniła potrzebę wywołania uchwały i wniosła o jej podjęcie.

W imieniu Komisji Rozwoju i Promocji Powiatu oraz Integracji z Unią Europejską wystąpił jej przewodniczący Feliks Kryszak. Poinformował, że Komisja na posiedzeniu w dniu dzisiejszym zaopiniowała i przyjęła głosami 3 „za" przedłożony projekt uchwały. Wniósł o podjęcie uchwały. Następnie Przewodniczący Komisji zwrócił się z zapytaniem do Dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie co z dziećmi, jak zostaną rozdysponowane i kiedy to nastąpi? Poprosił o bardzo szczegółowe wyjaśnienia w tej sprawie.

Radny Marek Gerus zapytał: „Były 3 głosy „za" a dwa pozostałe?"

Przewodniczący Komisji Rozwoju i Promocji Powiatu oraz Integracji z Unią Europejską Feliks Kryszak wyjaśnił, że 3 członków Komisji było „za", a 2 „wstrzymało się".

Przewodniczący Rady Powiatu otworzył dyskusję i zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w dyskusji.

Radny Piotr Strachanowski zapytał, czy Zarząd Powiatu przygotowując tę uchwałę rozważał również inne formy zbycia tej nieruchomości, poza formą bezpośredniej sprzedaży, przekazania majątku i uzyskanych pieniędzy do majątku Powiatu. Oznajmił, że to pytanie kieruje i formułuje z tego względu, iż uważa, że sprzedaż tej nieruchomości powinna być rozpatrywana w nieco szerszym i bardziej historycznym aspekcie tej sprawy. „Cała ta nieruchomość budowana była na początku lat 80-tych w modnym wówczas, ale jak się okazywało skutecznym trybie partycypacji społecznej w budowie. Ten państwowy dom dziecka był budowany prawie w całości z majątku wypracowanego przez miasto Inowrocław i zakłady pracy, które kierowały tam duże odpisy finansowe, a także w części przez prace społeczne wykonywane przez mieszkańców Inowrocławia. Patrząc na lata 80-te wybudowanie tego domu dziecka było jednym z większych osiągnięć inwestycyjnych w Inowrocławiu powstałych właśnie na zasadzie pomocy społecznej. Kiedy kilka lat temu, my jako Powiat przystąpiliśmy do sprzedaży pierwszej części tej nieruchomości (tego głównego budynku domu dziecka) wówczas miasto Inowrocław wystąpiło z wnioskiem, aby Powiat Inowrocławski wykazał wobec Miasta gest współpracy i przekazał te nieruchomość nieodpłatnie na majątek Miasta. Wtedy ten wniosek spotkał się z negatywną oceną Powiatu, gdzie argumentowano, że najważniejszą sprawą jest interes majątkowy i pozyskane pieniądze. Trudno negować wartości tego przekonania, aczkolwiek jak patrzymy jak ta nieruchomość w tej chwili wygląda, no to pożal się Boże! Jako jedyny w tej części Miasta na terenie Osiedla Piastowskiego przypomina obiekt z czasów wojny, który został zrujnowany, zniszczony i tak stoi. Został sprzedany i niszczeje. Można było ten budynek przekazać Miastu, które miało wtedy projekty, aby przy wsparciu środków pieniężnych z Unii Europejskiej

przeznaczyć na obiekt socjalny, który byłby zagospodarowany. Jednak nie mając takiej możliwości Miasto wykupiło znajdujący się niedaleko tego miejsca dawny biurowiec po IPB i z pozyskaniem środków finansowych z Unii prace zostały wykonane. Ten budynek też jest przykładem jak można było zrobić. W tych naszych kontaktach Miasta i Powiatu były przypadki chwalebne i to należy również przypomnieć, kiedy wzajemnie obie jednostki nieodpłatnie przekazywały sobie mienie szanując i jakby wychodząc naprzeciw potrzebom inwestycyjnym partnera. Czy w tym przypadku jedynym interesem jakim się kierujemy jest to, aby tę działkę sprzedać?" Radny zaznaczył, że ciągle aktualny pozostaje ówczesny wniosek złożony przez Miasto, aby Powiat Inowrocławski rozpatrzył możliwość przekazania tej nieruchomości na cele użyteczności publicznej Miasta Inowrocławia.

Radna Maria Żukowska oznajmiła: „Podpisuje się pod słowami radnego Piotra Strachanowskiego. Moje obawy były nieco inne na Komisji. Mieliśmy zaopiniować uchwałę o sprzedaży nieruchomości, a ja z niepokojem zadaję pytanie, ile dzieci mieszka jeszcze w tym obiekcie? Dlaczego najpierw nie zajęliśmy się tym, co będzie działo się z tymi dziećmi już teraz? Zostawiliśmy to gdzieś na marginesie i zajęliśmy się tym, co można spieniężyć i ewentualnie zasilić budżet Powiatu. Tak na dobrą sprawę zostało nam dwa miesiące kadencji i być może następna rada będzie miała inną wizję i dlatego ubolewam, że dziećmi, już raz pokrzywdzonymi, nie zajęliśmy się na początku, tylko zeszło to na drugi tor. Dlatego też poprosiła, aby Pan Walter poinformował, ilu mieszkańców jest obecnie w tym budynku i w jakim wieku są te dzieci oraz co z nimi już na dzień dzisiejszy powinno się podziać? Mówimy o sprzedaży a nie mówimy o tym, co z nimi będzie praktycznie za kilka dni?"

Radny Marek Gerus oświadczył, że jego zapytanie dotyczy trybu ewentualnego przetargu na sprzedaż tej nieruchomości. Zapytał, czy Zarząd rozważał możliwość zabezpieczenia takich zapisów, które nie dopuściłyby do sytuacji, która ma miejsce obok, czyli niszczenia. Zaznaczył, że ma na myśli wprowadzenie klauzul, które są dozwolone i zobowiązujące inwestora do określonego zachowania w określonym czasie, pod groźbą egzekucji wprost z nieruchomości. Radny podkreślił, że po pierwsze zabezpieczyłoby to interes terenu, a po drugie budżet Powiatu. Dodał, że ma nadzieję, że takie klauzule były rozpatrywane i są rozważane do wprowadzenia.

Starosta Inowrocławski Tadeusz Majewski oświadczył: „Z dużym zdziwieniem słucham zdań, które przed chwilą padły. Państwo znacie budżet, a w budżecie zostały zapisane wpływy ze zbycia mienia w wysokości 1,5 mln zł i ten budynek jest tam zapisany. Wykonanie uchwały budżetowej Rady jest obowiązkiem Zarządu, to po pierwsze. Po drugie, wielokrotnie popełnialiśmy błąd, że opuszczano budynek, procedury sprzedaży trwały bardzo wiele miesięcy,

a budynek był dewastowany. W tej chwili proponujemy, aby w momencie kiedy będzie budynek opuszczony, a Dyrektor Jaskólski jest w trakcie przygotowywania stosownych pomieszczeń po byłym budynku straży pożarnej i tam znajdzie swoją siedzibę cały zarząd domu dziecka o czym za chwilę Pan Walter powie. Od momentu ogłoszenia do przetargu muszą minąć dwa miesiące. W ciągu tych dwóch miesięcy, zgodnie z planem jaki przedstawi Dyrektor Walter budynek ten będzie opuszczony. Jeśli nie będzie opuszczony i plan ten nie zostanie zrealizowany to budynek nie będzie poddany sprzedaży, bądź warunkiem jego zbycia będzie przekazanie budynku nowemu nabywcy w momencie jego opuszczenia. Innej formuły sobie nie wyobrażam."

Jeśli chodzi o zapytania dotyczące czy Zarząd rozpatrywał inne możliwości to Starosta odpowiedział: „Jeśli jest zapis w uchwale budżetowej Rady Powiatu Inowrocławskiego to inne możliwości dla Zarządu nie wchodzą w rachubę. Poza tym, żeby przenieść obecną dyrekcję do budynku w Mątwach należy również ponieść określone koszty." Starosta wspomniał, że dzieci ze sprzedanego większego budynku nazywano „dziećmi z bidula", a dziś są już dzieci z domków jednorodzinnych czy z ulicy Kwiatowej. Teraz z pełnym szacunkiem inne dzieci się do nich odnoszą. Starosta oświadczył, że pieniądze ze sprzedaży wspomnianego budynku poszły na pobudowanie domów dziecka i zrealizowanie już przyszłorocznych możliwości osiągnięcia standardów. Jeśli się okaże, że będzie taka potrzeba to również w roku następnym należałoby kolejny dom dziecka pobudować. Starosta dopowiedział, że kilka samorządów gminnych wystąpiło z takimi inicjatywami, że chętnie na swoim terenie takie domy dziecka widziałyby, bo sprawdziło się to zadanie, a Rada i Zarząd Powiatu Inowrocławskiego mogą być dumni, że w tym kierunku podążono, opiekując się dziećmi, które tej opieki potrzebują. Zaznaczył, że rozsądne działania finansowe doprowadziły do dobrych rozwiązań. Dodał: „Dziwię się Panu Radnemu Strachanowskiemu, że wraca do czasów, które nie zapisały się najchlubniejszą opieką nad dziećmi pozbawionymi opieki rodzicielskiej. Myślę, że ten kierunek, który przyjęliśmy jest dobry. To Państwo nadaliście Zarządowi określony harmonogram działań. Stąd tego typu wystąpienia. Być może nie będzie sprzedaży tego domu w tym roku, dlatego że jak wiemy procedury przetargowe za dwa miesiące dopiero będą uruchomione, a jak to często bywa w pierwszym przetargu często nie znajduje się oferenta i będzie pewnie drugi przetarg czy trzeci, a to już pewnie będzie się działo w nowej kadencji, choć trudno jest to przewidzieć. Jednak przewidując należy to tak czynić, aby wydatki w naszym budżecie nie były zbędnie czynione, czyli utrzymanie tego budynku staje się w tym momencie bezcelowe i celowym jest jego zbycie."

Na zapytanie radnego Marka Gerusa dotyczące stawiania klauzul dla nowonabywcy, Starosta odpowiedział, że każde obwarowanie wolnego, otwartego przetargu powoduje obniżenie wartości danego obiektu. Jeśli nowonabywcy będziemy kazali cokolwiek innego tam zbudować i damy mu określone wytyczne to może pojawić się problem ze zbyciem tego budynku.

Dopowiedział: „Myślę, że działanie Zarządu jest w pełni uzasadnione, logiczne i oby udało się to sfinalizować."

Radny Marek Gerus stwierdził: „Oczywiście, że stawianie klauzul inwestorowi czy nabywcy stwarza pewne ograniczenia w zbyciu, ale jesteśmy jednostką samorządu terytorialnego. Być może mieszkańcom nie odpowiadają budynki, które stoją i straszą np. budynek przy ul. Krzywoustego, a także te nieruchomości zbywane kiedyś przez Miasto, które nie były obwarowane wcześniej klauzulami a kończyły się interwencjami PIB, bo stwarzały zagrożenie dla życia." Tutaj radny podał przykład „słynnej" nieruchomości przy szkole „Kasprowicza" sprzed 15 czy 20 laty sprzedanej. Zaznaczył, że bez takich obwarowań można doprowadzić właśnie do takich sytuacji. Dodał: „Oczywiście Pan Starosta ma racje, że to stwarza ograniczenia finansowe, ale być może my jako Rada Powiatu i Zarząd Powiatu powinniśmy na to spojrzeć, nie jak przedsiębiorstwo a z punktu wiedzenia mieszkańców, aby takich sytuacji unikać." Zaproponował, aby Zarząd zastanowił się nad wprowadzeniem takich klauzul, aby nie dopuszczać do zagrożenia. Stwierdził, że jeśli jeszcze 2 czy 3 lata budynek na ul. Krzywoustego w tym stanie postoi, to z pewnością dojdzie do interwencji PIB, tak jak to miało miejsce w przypadku budynku przy szkole „Kasprowicza", a wówczas będziemy się zastanawiać, kto to ma sfinansować i kto za to zapłaci. Oznajmił: „Mamy doświadczenie innych samorządów i nasze, więc czemu z tego nie korzystać. Oczywiście najłatwiej sprzedać za jak największe pieniądze i nie martwić się tym, co będą później ludzie robili z tym, jak będą na to patrzyli, bo to jest najłatwiejsze. Dzisiaj już tak działamy. Popatrzmy co będzie działo się z tym budynkiem za 5 czy 8 lat."

Radny Piotr Strachanowski oświadczył: „Uwaga Pana Starosty była na tyle celna i bijąca we mnie, że jestem tutaj chwalcą lat 80-tych i PRL - owskiego systemu opieki nad dziećmi opuszczonymi. Otóż nie, ja tego tematu i tego wątku w ogóle nie podejmowałem. Ten wątek raczej pojawił się w wypowiedzi Pani Radnej Marii Żukowskiej. Moja wypowiedź koncentrowała się raz jeszcze przypomnę na kwestii majątkowej, na kwestii tej czy dla dobra różnych samorządów, które ze sobą powinny współpracować powinny być brane nie tylko sprawy stricte majątkowe, ale szerszy kontekst zdarzeń. Stąd uwaga Pana Starosty, iż z zaskoczeniem przyjmuje iż watek sprzedaży tej nieruchomości podejmujemy skoro on się pojawił w budżecie i stał się jakby obowiązujący. No tak, ale przecież nie jest tak, że wszyscy za tym budżetem głosowali. Możemy przypomnieć jakie były wyniki tego głosowania. My tę sprawę podejmujemy w interesie społecznym i tak to proszę odbierać."

Radny Mieczysław Szczygieł zapytał, czy jest już wycena budynku domu dziecka proponowanego do sprzedaży? Radny oświadczył, że jeśli pozyskane

pieniądze z planowanej sprzedaży domu dziecka skierowane byłby na nowe domy dziecka w gminach to jest „za". W opinii radnego jest to dobry kierunek, bo rodzinne domy mają przyszłość, a dzieci będzie przybywać. Jest za tym, żeby ten obiekt dobrze sprzedać a nowe obiekty budować w gminach, bo niestety rodzin patologicznych będzie coraz więcej.

Radny Ireneusz Beśka odniósł się do wypowiedzi radnego Piotra Strachanowskiego i oświadczył: „W całej rozciągłości popieram sugestię czy możliwość wykorzystania takich obiektów jak przy ul. Krzywoustego czy innych na inne cele. Można wykorzystać również, korzystając ze współpracy między samorządami. Bardzo żałuję, że takich głosów nie było słychać na tej Radzie i na Radzie Gminy Miejskiej przy likwidacji izby wytrzeźwień, kiedy to nieudolnie prowadzona izba została zlikwidowana bez konsultacji z innymi samorządami, gminami, powiatem i mamy teraz to co mamy, że izba wytrzeźwień została przeniesiona do szpitala i na policję. Natomiast Miasto tylko ze względów finansowych – jak to podkreślał Pan Prezydent - zlikwidowało tę izbę, ponieważ koszt pobytu na izbie był ponad 450 zł. Przypomnę Państwu, że hotel dwuosobowy w nowo wybudowanym hotelu Fokus kosztuje 237 zł za dobę."

Radny Piotr Strachanowski ad vocem oświadczył: „Dziękuję Panu Radnemu Beśce za te uwagę, aczkolwiek w mojej pierwszej wypowiedzi wskazywałem, że były przypadki w nieodległej przeszłości kiedy Miasto i Powiat wykonywały wspólne przedsięwzięcia przekazując swój majątek. Ostatnim przykładem, może o tyle nieszczęśliwym, że dotyczyło to Miasta, jest sytuacja z ulicy Dworcowej, gdzie przekazano tam działki na potrzeby oświatowe. Ale były też przecież przypadki kiedy Powiat przekazywał Miastu. To tyle tytułem pewnego dopowiedzenia."

Przewodniczący Rady Powiatu stwierdził: „W tej chwili jest ten okres, kiedy politycznie zaczynamy wykorzystywać pewne sprawy, chociażby po części problem dotyczący obiektów i przekazywania ich na cele społeczne. Być może – to co Pan Starosta powiedział – nie uda się tego sfinalizować w czasie tej kadencji. Jest to zadanie, które wynika z zapisów w budżecie i może się przeciągnąć na następną kadencję z uwagi na trudności w zbyciu tego majątku. Dlatego też zgodnie z zapisem w naszym budżecie będę proponował, aby tę uchwałę przyjąć. Współpraca między samorządami być musi. Polega ona na pewnych obustronnych działaniach i oby te obustronne działania jak najszybciej znalazły potwierdzenie, z czego będziemy się cieszyć wszyscy, zarówno radni jak mieszkańcy Powiatu i Miasta. Myślę, że rozmowa między samorządami stanie się faktem. Trochę sztucznie wywołano tę barierę między samorządami, ale jest to temat, którego w tej kadencji nie uda się rozwiązać."

Radny Marek Gerus zaznaczył, że chciałby złożyć formalny wniosek. Oświadczył: „Moje pytanie nie dotyczyło żadnej sprawy politycznej i nie chciałem dyskutować na temat przekazania tego, tylko na temat bezpieczeństwa, tego co się dzieje z budynkami, które są sprzedawane. Nie mają żadnych obwarowań dotyczących tego co się dzieje. I to dotyczy po pierwsze - pieniędzy. Komendant Policji może powiedzieć ile było w ostatnim czasie tj. w ostatnich 2 czy 3 latach rozbiórek, zagrożeń czy zabezpieczeń tego typu budynków. Po drugie, być może też ma takie dane ile było interwencji na tego typu budynkach, rozbierania budynków przez złomiarzy, niszczenia, niebezpieczeństw." W tym miejscu radny przypomniał o niszczejących budynkach przy ulicach: Znanieckiego, Kościuszki i innych ulicach w centrum Miasta. Dodał, że za chwilę dotyczyć to będzie niszczejącego budynku przy ul. Krzywoustego. W związku z powyższym, radny z uwagi na bezpieczeństwo mieszkańców, nie bawiąc się w żadną politykę, złożył wniosek formalny, aby zobowiązać Zarząd do wprowadzenia do uchwały klauzul zobowiązujących inwestora do określonego zachowania w określonym czasie dla bezpieczeństwa mieszkańców.

Przewodniczący Rady Powiatu stwierdził: „Wniosek przedmówcy jest daleko idącą propozycją. Jednak kompetencje wynikające z uchwały kompetencyjnej Rady dotyczą Zarządu. W związku z tym, Zarząd podejmuje taką decyzję, choć można zasugerować Zarządowi, aby rozważył taką możliwość. Natomiast Rada nie będzie narzucała w tej chwili propozycji uchwały. Jeżeli będzie taka uchwała to wtedy możemy nad nią dyskutować. Dziś jest to w kompetencji Zarządu i to Zarząd ma przygotować uchwałę, która określa formę przetargu".

Starosta Inowrocławski Tadeusz Majewski oznajmił, że za chwile wyjaśni wszelkie wątpliwości, które się w tej chwili pojawiają. Tutaj Starosta zwrócił się z zapytaniem do Komendanta Powiatowego Policji z zapytaniem: „Ile razy byli wzywani pracownicy Pana Komendanta do włamań na ulicę Krzywoustego i niszczenia tego budynku? Ani razu, bo ten budynek jest właściwie zabezpieczony. Właściciel, który jest w tej chwili, chce kompleksowo zagospodarować tę działkę i wiem, że będzie ubiegał się w przetargu na nabycie całości, bo z tym terenem ma określone wizje. Nie pochodzi on nie wiadomo skąd. Jest to obywatel Polski. Starosta zaznaczył, że nie zna biznesmenów, którzy wydają miliony złotych, po to aby były one rozkradane bądź rujnowane. Ja rozumiem obawy pana patrząc na obiekt naprzeciwko Kasprowicza, ale proszę nie mieszać spraw. Obiekty, o których my w tej chwili mówimy- o czym zresztą Pan Strachanowski powiedział - były budowane w starych czasach i są naprawdę dobre, do wykorzystania."

Starosta odpowiadając radnemu Szczygłowi poinformował, że wycena tego obiektu została ustalona na kwotę 696 tys. zł. Zarząd, po uchwale Rady Powiatu będzie mógł rozpocząć procedury przetargowe i będzie skłonny

proponować 800 tys. zł, czyli więcej niż wynika to z wyceny. Starosta przypomniał, że jeden rodzinny dom kosztował 400 tys. zł, więc spokojnie ze sprzedaży tego domu można utworzyć dwa piękne i eleganckie domy dziecka. Dodał: „Proszę mi wierzyć, że nie postępujemy w sposób nierozważny i do samego końca tej kadencji będziemy robili wszystko zgodnie ze sztuką zbycia i nabycia. Natomiast nie wejdziemy prywatnemu właścicielowi w to, czy on dokona określonych inwestycji w ciągu pół roku, roku, czy dwóch lat. Jeśli zabezpiecza właściwie obiekt i ten obiekt nie stwarza zagrożenia dla innych ludzi, to nie ma powodu do interwencji. Właścicielem obiektu, który to wykupił jest mieszkaniec Strzelna i to nie jest nikt z krajów zachodnich, gdzie wyjedzie i nikt go nie znajdzie." Starosta poinformował, że ten nowy nabywca wystąpił również do Zarządu z propozycją, że chciałby pozyskać część nieodpłatnie, ale na to Zarząd nie wyraził zgody. Odpowiedziano, że jeśli jest zainteresowany to w otwartym przetargu może wziąć udział i cały ten obiekt kompleksowo zagospodarować. Starosta jeszcze raz zaznaczył, że nie widzi tu najmniejszych zagrożeń, aby ten obiekt miał kogokolwiek straszyć. Dopowiedział: „Przetarg może być bardzo ciekawy, bo obiekt jest bardzo interesujący i byłoby dobrze, aby przyniósł on budżetowi Powiatu nie 800 tys. zł a 1,8 mln złotych, a wtedy byśmy byli ogromnie zadowoleni."

Radny Marek Gerus oznajmił, że zgadza się z argumentacją Starosty. Dodał: „Jednak z Pana wypowiedzi wynika, że wie Pan kto go kupi, bo ma Pan gwarancje, że zabezpieczy go, albo może go kupić, osoba ze świata. Więc my tego nie wiemy. Coś jest nie tak, albo wiemy kto go kupi, to po co robić przetarg. Przetarg nieograniczony publiczny ma to do siebie, że każda osoba, która spełnia warunki i wpłaci określone wadium może stawać do tego przetargu. Wiec nie mówmy, że kupi go osoba, która zabezpieczy tak jak budynek obok . Tym bardziej, że ten budynek stoi w zupełnie innym miejscu i zupełnie inaczej jest usytuowany do ogrodzenia."

Starosta Inowrocławski Tadeusz Majewski oświadczył: „Ja nie mogę takich głupot słuchać Panie Radny, jakie Pan tu opowiada. Proszę odebrać to, co powiedziałem, że ten właściciel, który wykupił jest zainteresowany wykupem, a kto go wykupi, to ja, tego nie wiem."

Radny Marek Gerus oznajmił: „To dlaczego Pan mówi, że będzie zabezpieczony ten budynek. Nie można powiedzieć na tym etapie, że będzie zabezpieczony, bo nie wiadomo, kto go kupi."

Radny Piotr Strachanowski w kwestii formalnej oświadczył: „Nasze argumentacje są wyrażane w sposób właściwy dla miejsca i charakteru tych obrad. Nie wiem dlaczego Pan Starosta obraża Pana Radnego, że gada głupoty."

Starosta Inowrocławski oświadczył: „Przepraszam. Nie zgadzam się z tym, co Pan Radny powiedział, że mianowicie wiem, kto go wykupi. Nie wiem, bo będzie otwarty przetarg, tak jak powiedziałem."

Radny Piotr Strachanowski stwierdził: „ale to nie są głupoty."

Starosta Inowrocławski poinformował: „Pan Radny stwierdził, że wiem, kto wygra ten przetarg. Nie wiem."

Przewodniczący Rady Powiatu poprosił, aby dyskusja prowadzona była bez emocji.

Radny Piotr Strachanowski zwrócił się z prośbą do Prowadzącego obrady, aby reagował na tego typu uwagi.

Przewodniczący Rady Powiatu Ryszard Jagodziński oznajmił, że będzie reagował. Stwierdził, że Pan Starosta w pewnym momencie przejęzyczył się. Następnie oznajmił, że należy zamknąć już tę dyskusję.

Radny Ireneusz Beśka zgłosił wniosek formalny o zakończenie dyskusji.

Salę obrad opuścili radni: Ireneusz Beśka, Jerzy Gawęda, Andrzej Sieradzki.

Prowadzący obrady Ryszard Jagodziński oświadczył, że emocje wywołuje problem majątku oraz sprawy związane z dziećmi. Problem troski o dzieci zostanie rozwiązany przez PCPR i inne służby, o czym informował Starosta Inowrocławski. Jeśli byłby nierozwiązany to sprzedaż nie miałaby miejsca. Zaznaczył, że pomysł prowadzenia rodzinnych domów dziecka jest trafiony, bo dzieci te nie wyróżniają się. Stąd też nie ma o czym dyskutować. W związku z tym, aby pobudować inne rodzinne domu, należy ten budynek sprzedać. Stwierdził, że nie można już tego budynku przekazać nieodpłatnie, ponieważ byłby problem z realizacją budżetu, który Rada przyjęła uchwałą.
Następnie Przewodniczący zamknął dyskusję.

Przystąpiono do głosowania.

Głosowanie (23)

za – 14 radnych
wstrzymało się - 9 radnych
przeciw - 0
Przewodniczący Rady Powiatu Ryszard Jagodziński stwierdził, że Rada Powiatu Inowrocławskiego podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na zbycie

zabudowanej nieruchomości położonej w Inowrocławiu przy ulicy Bolesława Krzywoustego 15.

Przewodniczący Rady Powiatu Ryszard Jagodziński przekazał dalsze prowadzenie obrad Wiceprzewodniczącemu Rady Powiatu Janowi Biernackiemu, a sam opuścił salę obrad.

Przewodniczący
Rady Powiatu Inowrocławskiego

Ryszard Jagodziński

10. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Inowrocławskiego zmieniającej uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Powiat Inowrocławski porozumienia na rzecz rozwoju Obszaru Rozwoju Społeczno-Gospodarczego Powiatu Inowrocławskiego.

Z projektem uchwały wystąpiła Joanna Kuchta Kierownik Biura Rozwoju i Inicjatyw Europejskich. Uzasadniła potrzebę wywołania uchwały i wniosła o jej podjęcie.

W imieniu Komisji Rozwoju i Promocji Powiatu oraz Integracji z Unią Europejską wystąpił jej przewodniczący Feliks Kryszak. Poinformował, że Komisja na posiedzeniu 22 sierpnia br. opiniowała przedłożony projekt uchwały i 3 głosami „za" i 2 „wstrzymującymi" przyjęła tę uchwałę. Wniósł o podjęcie uchwały.

Na salę obrad powrócił radny Ireneusz Beśka.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu otworzył dyskusję i zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w dyskusji.

Radny Sławomir Szeliga oświadczył: „Mamy przed sobą projekt uchwały Rady Powiatu Inowrocławskiego, który de facto eliminuje możliwość zawarcia przez Gminę Inowrocław porozumienia na rzecz rozwoju Obszaru Rozwoju Społeczno-Gospodarczego Powiatu Inowrocławskiego. Aby odnieść się do tego projektu uchwały pozwolę sobie przywołać kilka zdarzeń. Otóż 8 kwietnia br. na naszej sali sesyjnej odbyło się spotkanie dotyczące zintegrowanych inwestycji terytorialnych. Mam przed sobą zaproszenie, które wystosował Pan Starosta również do Wójta Gminy Inowrocław. Na tym spotkaniu m.in. omawiano proces programowania rozwoju w ramach Obszaru Rozwoju

Społeczno-Gospodarczego oraz zagadnienia organizacyjne z tym związane, porozumienie, kwestie komitetu sterującego kontraktu regionalnego. W zaproszeniu czytamy m.in. w załączeniu przekazuję projekt porozumienia na rzecz rozwoju Obszaru Rozwoju Społeczno-Gospodarczego Powiatu. Gmina Inowrocław to zaproszenie przyjęła i przedstawiciel w spotkaniu uczestniczył. Następnie w kwietniu dwukrotnie jeszcze w korespondencji zapraszano Gminę Inowrocław do udziału w tym porozumieniu. Dnia 22 kwietnia przekazano m.in. projekt uchwały Rady Gminy w sprawie wyrażenia zgody, przekazany przez Urząd Marszałkowski informując, że zgodnie z informacją przekazaną na przewołanym przeze mnie spotkaniu każdy z samorządów przystępujący do porozumienia powinien przyjąć niniejszą uchwałę. Trzy dni później przekazano również treść uzasadnienia uchwały Rady Powiatu Inowrocławskiego, którą mieliśmy podjąć, aby była kompatybilna również z naszym projektem. Zarząd Powiatu Inowrocławskiego 30 kwietnia postanowił wnieść projekt stosownej uchwały pod obrady Rady Powiatu. Tego samego dnia Rada Powiatu podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Powiat Inowrocławski stosownego porozumienia z następującymi jednostkami samorządu terytorialnego i wymienionych zostało 8 gmin. W trakcie dyskusji padło pytanie ze strony jednego z radnych o Miasto Inowrocław, a Pan Starosta udzielił wtedy informacji, że Miasto takiego zaproszenia nie przyjęło. Zwracam uwagę na uzasadnienie do tego projektu uchwały, zresztą ono jest powtórzone w tym projekcie, który mamy dzisiaj, że proces planowania polityki regionalnej będzie się odbywał na czterech poziomach tj. wojewódzki, regionalny i subregionalny (gdzie znajduje się ZIT inowrocławski), następnie poziom powiatowy (obejmujący właśnie obszary rozwoju społeczno-gospodarczego – III poziom), lokalny (IV- poziom, gdzie występować będą obszary lokalnej aktywności). W związku z tym, wszystkie gminy wymienione w projekcie uchwały Rady Powiatu podjęły stosowne własne uchwały, w tym również Rada Gminy Inowrocław. Dnia 12 maja br. podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Gminę Inowrocław porozumienia na rzecz rozwoju Obszaru Rozwoju Społeczno-Gospodarczego Powiatu Inowrocławskiego. Wymieniony jest Powiat Inowrocławski i pozostałe gminy. Informuje Państwa, że Gmina Inowrocław nie podjęła uchwały, w której rezygnuje z udziału w tym porozumieniu. Natomiast dzisiaj mamy jako Rada Powiatu podjąć uchwałę, która de facto eliminuje Gminę Inowrocław z tego porozumienia. I rodzi się pytanie o powody. Rozumiem, że gdyby był powód formalny taki np. jak, że Gmina wycofała swój udział. Zresztą o to pytałem na ostatniej sesji, gdzie na jednym ze spotkań nie było przedstawicieli Gminy Janikowo i wtedy skierowałem takie pytanie do Zarządu Powiatu, czy oznacza to rezygnację przez tę Gminę i okazało się, że nie. I również dla mnie takim powodem formalnym do podjęcia uchwały byłaby sytuacja, w której Zarząd Województwa zmieniłby zasady dotyczące możliwości występowania takiej gminy jak gmina Inowrocław na poszczególnych poziomach otrzymania środków. Tymczasem w piśmie

z 18 lipca tego roku w imieniu Zarządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego Pan Marszałek Michał Korolko wyraźnie wskazuje, że w odpowiedzi na pytanie Pana Starosty dotyczące uczestnictwa w obszarze rozwoju społeczno-gospodarczego gminy wiejskiej Inowrocław chciałbym zaznaczyć iż dopuszcza się udział gminy na II i III poziomie polityki terytorialnej, czyli w tym zakresie nic się nie zmienia. Pomijając kwestie formalne, w pewnym sensie zaprosiliśmy gminę Inowrocław do współpracy. Gmina Inowrocław przyjęła to zaproszenie podejmując swoją uchwałę a teraz podejmując dzisiejsza uchwałę, mówimy „Panu już dziękujemy". Jeszcze jeden istotny aspekt. Jeżeli wsłuchamy się w głosy opinii publicznej wyrażane na łamach prasy, forach internetowych, czy bezpośrednich rozmowach to Powiat Inowrocławski jest często postrzegany jako samorząd skonfliktowany z Miastem Inowrocław. Po podjęciu tej uchwały nie zdziwię się jak pojawią się głosy, że również z Gminą Inowrocław. W związku z tym proszę potraktować to jako mój głos w dyskusji, ale również chciałbym to zakończyć wnioskiem formalnym. Wnioskuje o odrzucenie tego projektu uchwały, co skutkować będzie tym, że aktualna będzie uchwała Rady Powiatu Inowrocławskiego z 30 kwietnia br., w której wyrażamy zgodę na zawarcie porozumienia ze wszystkimi gminami, które podjęły również takie właśnie uchwały o wyrażeniu zgody na zawarcie porozumienia z Powiatem Inowrocławskim."

Starosta Inowrocławski Tadeusz Majewski poinformował, że decydującym momentem dla wszystkich jednostek samorządowych było ujawnienie przez Pana Marszałka alokacji środków. Alokacja ta nastąpiła w sposób zależny od ilości mieszkańców i Miasto Inowrocław wraz z Gminą Inowrocław otrzymało 17 mln euro. Natomiast pozostała część Powiatu oraz pozostałe gminy otrzymały 15 mln euro. Wszyscy wójtowie i burmistrzowie na spotkaniu, na którym również był Wójt Gminy, postawili pytanie dlaczego tego wcześniej nie ujawnił, że w ten sposób środki są alokowane. Stwierdzono, że Komitet sterujący, składający się ze wszystkich wójtów, burmistrzów jednostek samorządowych należnych do ZIT-u, który za chwilę będzie powołany i będzie rządził tym tematem, nie zgodzi się na przydzielenie środków dla Gminy Inowrocław, która tą alokację środków, która przypada na tę ilość mieszkańców otrzymała wraz z Miastem Inowrocław. Czy Gmina Janikowo, Pakość, Kruszwica, Gniewkowo, czy inna gmina zgodzi się na to, żeby teraz dzielić się z Gminą Inowrocław, dla której środki alokowano w subregionalnym ZIT-ie w Mieście Inowrocławiu. Takie wnioski wójtowie, burmistrzowie na spotkaniu, w którym również uczestniczył osobiście Wójt Kacprzak, do mnie skierowali. Stąd Zarząd Powiatu, po wielu dyskusjach, postanowił z takim wnioskiem do Rady Powiatu wystąpić. Wydaje się on być absolutnie logiczny i stanowisko wszystkich wójtów, burmistrzów było w pełni – moim zdaniem – rozsądne. Była propozycja taka, aby Gmina Inowrocław występowała w ZIT-ie powiatowym, jednak bez prawa, możliwości przydziału tych środków. Uznali to

wójtowie, burmistrzowie za takie „mydlenie oczu" mieszkańcom, bo jak będzie ten ZIT wyglądał jeśli Gmina będzie w tym ZIT-ie a nie otrzyma żadnych środków. Stąd takie a nie inne działania, które poddaję pod ocenę Wysokiej Rady i to Rada zdecyduję czy mamy uchwałę podjąć czy też będzie opinia negatywna.

Radna Zyta Szumlańska zapytała, jak wcześniej przewidywano, czy te pieniądze dla Gminy Inowrocław miały być w ramach Powiatu?

Starosta Inowrocławski odpowiedział, że wcześniej nie wiadomo było w jaki sposób te środki będą lokowane. Dlatego jeśli Gmina mogłaby skorzystać dwukrotnie to nie widzieliśmy przeszkód, ale w tej chwili jest jasno przedstawiona sytuacja finansowa, że lokacja środków dla Gminy Inowrocław jest w ZIT-ie subregionalnym razem z Miastem. Stąd tego typu działania.

Radny Sławomir Szeliga oznajmił: „Chciałbym się do dwóch kwestii odnieść. Jeśli chodzi o podział środków. Rozumiem, że przytoczone liczby wskazują wyraźnie, że ZIT inowrocławski otrzyma 17 mln euro, a powiatowy ok. 15 mln euro. Trudno czynić zarzut Gminie Inowrocław, że taki został dokonany podział środków. Podziału środków dokonuje Zarząd Województwa Kujawsko- Pomorskiego i jeśli nie zgadzamy się z tym podziałem, mamy uwagi określone. Zresztą też zgłosiłem, przy projekcie poprzedniej uchwały, swoje wątpliwości czy uwagi do tego finansowania na 4 poziomach, ale adresatem jest Zarząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Nie mogę zgodzić się z tym, a to w pewnym sensie Pan Starosta relacjonując spotkanie, ja w nim nie uczestniczyłem, więc odnoszę się tylko do relacji, też tak trochę pobrzmiewało, że to była pretensja do Gminy, że akurat taki a nie inny został podział środków dokonany. Tak jak powiedziałem adresatem jest Zarząd. Przypominam, że Powiat Inowrocławski w Zarządzie Województwa Kujawsko-Pomorskiego też ma swojego przedstawiciela i to w randze Wicemarszałka - to odnośnie podziału środków. Jeśli chodzi o same środki to zgodziłbym się z takim argumentem, gdyby rzecz nie dotyczyła zintegrowanych inwestycji terytorialnych. W tym przypadku pieniądze są przeznaczone na określony obszar i inwestycje na tym obszarze. Nie jest tak, że z tej puli środków każda gmina „wyjmie" sobie swoje środki i będzie coś na swoim terenie realizować. Tam będzie kilka inwestycji zintegrowanych, np. z punktu widzenia układu drogowego. W uzasadnieniu do projektu uchwały mamy, że wszystkie projekty które w ramach ZIT-u będą realizowane muszą być zgodne ze Strategią rozwoju województwa. Jeżeli jakiegoś projektu nie ma w Strategii rozwoju województwa to Zarząd na nie pieniędzy nie przeznaczy. Nawet jeżeli komitet sterujący to przygotuje. Załóżmy przykładowo dwie inwestycje drogowe, które będą ważne z punktu widzenia Województwa i one będą przebiegały na terenie Gminy Kruszwica i Gminy Inowrocław, to na to zostaną przeznaczone środki.

Pozostałe gminy nie zobaczą z tych pieniędzy ani złotówki. To nie jest podział w sensie terytorialnym jeżeli chodzi o podział na poszczególne gminy. Oczywiście alokacja była wynikiem przelicznika jeżeli chodzi o ilość mieszkańców. Natomiast mówimy o zintegrowanych inwestycjach nie o pojedynczych, punktowych. Także w związku z tym taki argument mam wrażenie, że się nie broni jeśli chodzi o ewentualne zabieranie komuś pieniędzy. To są pieniądze przeznaczone na obszar".

Starosta Inowrocławski oświadczył, że w pełni podziela pogląd Pana Radnego. W tym miejscu Starosta przedstawił mapę obszarów, gdzie na jeden ciemny obszar oznaczający Gminę i Miasto Inowrocław zostały przydzielone środki w wysokości 17 mln euro. Na pozostały obszar oznaczony kolorem jasnym przeznaczono w wysokości 15,2 mln euro. Zaznaczył, że stąd m.in. zachowanie włodarzy gmin z tego właśnie regionu.

Radny Sławomir Szeliga dopowiedział: „Eliminacja Gminy Inowrocław oznacza tylko tyle, że jeżeli dany projekt, którego zasięg terytorialny byłby załóżmy na terenie Gmina Pakość - Gmina Inowrocław to akurat jest ona tak położona, że w przypadku inwestycji drogowych czy innych tj. ścieżki rowerowe, to trudno pominąć Gminę Inowrocław. Jeżeli eliminujemy to często eliminujemy możliwość złożenia aplikacji na określony projekt i uzyskania środków. Także proszę, aby nasze myślenie o ZIT nie polegało na tym, że jeżeli mamy pulę 15 mln euro to założymy, że np. Gmina Pakość dostanie 3, druga gmina 4, itd. Nie, bo będzie wybranych kilka projektów a gdzie one terytorialnie się pojawią to tego nie wiemy."

Starosta Inowrocławski Tadeusz Majewski oświadczył, że ZIT-y mogą ze sobą współpracować i nie jest to żadną tajemnicą. Wszystkie projekty będą wspólnie uzgadniane, a finansowanie tych projektów będzie zgodnie z przedstawioną już informacją.

Kierownik Biura Rozwoju i Inicjatyw Europejskich Joanna Kuchta odniosła się do wypowiedzi radnego Sławomira Szeligi. Poinformowała, że „zintegrowane inwestycji terytorialne one skupiają się na całości obszaru i nie są to indywidualne punktowe inwestycje, a mają one charakter zintegrowany i to się zgadza. Jeżeli chodzi o alokacje środków na wszystkie ZIT-y w województwie kujawsko-pomorskim to zostały one przydzielone według algorytmu, to jest przede wszystkim liczba mieszkańców przemnożona przez dochód mieszkańca. Jest to do ogólnej alokacji. Jeżeli chodzi o podział środków i realizację zadań w ramach danego ZIT-u będzie on już nie wynikał z liczby mieszkańców, ale z faktycznych inwestycji i zadań proponowanych przez poszczególne samorządy. Taka metodologia nie wyklucza współpracy z jakimkolwiek samorządem nawet jeżeli on nie znajduje się w zasięgu obszaru oddziaływania,

dlatego że nasz obszar rozwoju społeczno-gospodarczego Powiatu Inowrocławskiego i projekt porozumienia zakłada przede wszystkim współpracę z innymi ZIT-ami, a więc także z innymi ZIT-ami w województwie kujawsko-pomorskim. Niemniej Zarząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego dokonując podziału poszczególnych ZIT-ów, wyraźnie określił, iż ten ZIT subregionalny to jest kwota ponad 17 mln euro, a z odpowiedzi Pana Marszałka wprost wynika, że jest to alokacja kwota 15 mln euro dla obszaru Powiatu. Jest to kwota bez gminy wiejskiej Inowrocław i bez miasta Inowrocławia. Gdyby Zarzad Województwa nie miał takiej informacji o tym w jaki sposób będzie skonstruowany ZIT subregionalny miasta Inowrocławia to na pewno taka informacja nie pojawiłaby się. Jako, że ZIT subregionalny ma objąć i miasto Inowrocław i gminę Inowrocław w związku z tym Marszałek jednoznacznie określił, iż jest to kwota bez obydwu tych gmin dla obszaru powiatowego. Nie wykluczamy tutaj współdziałania z jakimkolwiek innym poziomem polityki terytorialnej i nie zagraża to charakterowi zintegrowanych inwestycji."

Radny Marek Gerus oświadczył, że wypowiedź Pani Kierownik była ciekawa i wiele wyjaśniła. Stwierdził: „Nie chodzi tutaj o pieniądze dla konkretnej gminy tylko dla obszaru i chyba dla ułatwienia – bardzo dobra w tej kwestii była wypowiedź radnego Sławomira Szeligi, która potwierdziła obawy - i dla całego Powiatu lepiej będzie jeśli ta uchwała nie przejdzie. Zwracam się do Państwa radnych o zastanowienie. Stworzymy sobie sztuczne bariery, bo nie ma tu znaczenia żaden interes pieniężny, a wręcz wprowadzenie tej uchwały może utrudnić współdziałanie. Tak mamy poziom gminy wiejskiej Inowrocław, która połączy dwa ZIT-y i będzie zintegrowana na każdym poziomie na II i III. Z punktu widzenia gospodarczego, nie mówmy o pieniądzach, bo pieniądze trafiają nie do gminy X czy Y, ale trafiają na daną inwestycję. Lepiej byłoby pozostawić tak jak jest i dla Gmin, i dla Powiatu, i dla Miasta. Najmniej dla Miasta, a najwięcej dla Gmin i Powiatu."

Radna Zyta Szumlańska zapytała: „Czy jest taka możliwość, żeby gmina Inowrocław była w powiatowym ZIT-ie, ale w przypadku inwestycji, która byłaby np. na drodze powiatowej przebiegającej przez teren gminy Inowrocław finansowanie częściowe byłoby z tego ZIT miejsko-gminnego? Jak to jest finansowane? Rozumiem, że możemy współpracować miedzy ZIT-ami. Możemy, ale co będzie jeżeli skonfliktujemy się z gminą Inowrocław, a następna Rada będzie chciała jakiś wniosek wnieść, budowę, wspólną inwestycję, a oni powiedzą „sorry chcieliśmy, ale teraz już nie chcemy?"

Kierownik Biura Rozwoju i Inicjatyw Europejskich odpowiedziała na powyższe zapytanie, że w obszarach rozwoju społeczno-gospodarczego będą zintegrowane inwestycje, które będą mogły być tylko i wyłącznie finansowane w ramach regionalnego programu operacyjnego, a on nie zakłada inwestowania w zakresie

infrastruktury drogowej, takich inwestycji nie będzie w ramach regionalnego programu operacyjnego.

Radna Zyta Szumlańska dopowiedziała, że może też chodzić o inną inwestycję, a ta droga była tylko przykładem i się przy tym nie upiera.

Kierownik Biura Rozwoju i Inicjatyw Europejskich oświadczyła, że współpraca z innymi ZIT – ami jak najbardziej będzie.

Radna Zyta Szumlańska zapytała jak będzie sfinansowaniem tych inwestycji?

Kierownik Biura Rozwoju i Inicjatyw Europejskich odpowiedziała, że jest to już kwestia do uzgodnienia między poziomami tych ZIT-ów, które będą współpracowały między sobą. W tym momencie treść porozumienia i sama alokacja tego nie określa. To jest po porostu łączna kwota przydzielona, a poszczególne ZIT-y, które będą musiały ustalić to między sobą. A tam to są sygnatariusze dwóch różnych porozumień, więc to już będzie ich decyzja.

Radny Marek Gerus oświadczył, że jeżeli gmina wiejska Inowrocław pozostałaby na II i III poziomie to byłaby elementem łączącym te dwa ZIT-y, które tak i tak będą musiały ze sobą współpracować jeżeli chodzi o inwestycje.

Kierownik Biura Rozwoju i Inicjatyw Europejskich oświadczyła, że gmina Inowrocław będzie współpracowała jako ZIT, a ZIT subregionalny to jest ZIT, który tworzy miasto Inowrocław i gmina Inowrocław, wiec współpraca będzie innych poziomów ZIT-u.

Radny Marek Gerus stwierdził, że dokładnie o to samo chodzi.

Radna Wiesława Pawłowska stwierdziła, że po wysłuchaniu tej dyskusji i przemyśleniach uważa, że ma to symboliczny wydźwięk, a mianowicie dotyczy tylko ukarania gminy Inowrocław za ZIT z Inowrocławiem. W związku z tym, że nie jest to korzystne i nie ma żadnego uzasadnienia, radna zgłosiła wniosek formalny o odrzucenie tej uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu zapytał, czy ktoś z radnych chciałby jeszcze zabrać głos w dyskusji. Nikt z radnych nie wyraził chęci zabrania głosu. Wobec powyższego Wiceprzewodniczący zamknął dyskusję.

Przystąpiono do głosowania.

Głosowanie (23)

za – 14 radnych
przeciw - 8 radnych
wstrzymał się – 1 radny

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Jan Biernacki stwierdził, że Rada Powiatu Inowrocławskiego podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Powiat Inowrocławski porozumienia na rzecz rozwoju Obszaru Rozwoju Społeczno-Gospodarczego Powiatu Inowrocławskiego.

Radny Mieczysław Szczygieł poinformował Radę, że nie brał udziału w głosowaniu nad powyższą uchwałą. Stwierdził, że z uwagi na to, że nie zna stanowiska gminy Inowrocław w tej sprawie.

Radny Marek Gerus poprosił o reasumpcję głosowania.

Radca prawny Jadwiga Kakiet poinformowała, że nikogo nie można zmusić do głosowania. Jeżeli osoba z własnej woli nie bierze udziału w głosowaniu, to traktuje się jakby była nieobecna. Liczą się głosy, które zostały oddane.

Radny Piotr Strachanowski kwestii formalnej stwierdził, iż rozumie, że oświadczenie radnego Mieczysława Szczygła zmierzało w tym kierunki iż podważał wyniki tego głosowania. Tak czy nie?

Radny Mieczysław Szczygieł oświadczył, że nie zna stanowiska drugiej strony tj. gminy wiejskiej Inowrocław. Jak się z tym zapozna to wówczas będzie brał udział w głosowaniu. Stąd też nie brał udziału w powyższym głosowaniu. Dodał, że jest takie prawo, które pozwala mu nie brać udziału w głosowaniu.

11. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Inowrocławskiego w sprawie przyjęcia zmian do Strategii Rozwoju Powiatu Inowrocławskiego na lata 2007-2015.

Z projektem uchwały wystąpiła Joanna Kuchta Kierownik Biura Rozwoju i Inicjatyw Europejskich. Uzasadniła potrzebę wywołania uchwały i wprowadziła do jej uzasadnienia autopoprawkę. Następnie wniosła o podjęcie uchwały wraz z autopoprawką.

W imieniu Komisji Rozwoju i Promocji Powiatu oraz Integracji z Unią Europejską wystąpił jej przewodniczący Feliks Kryszak. Poinformował, że Komisja na posiedzeniu 22 sierpnia br. jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała przedłożony projekt uchwały. Wniósł o podjęcie uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu otworzył dyskusję i zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w dyskusji. Nikt z radnych nie wyraził chęci zabrania głosu. Wobec powyższego Wiceprzewodniczący zamknął dyskusję.

Przystąpiono do głosowania.

Głosowanie (24)

za – 17 radnych
wstrzymało się – 7 radnych
przeciw - 0
Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Jan Biernacki stwierdził, że Rada Powiatu Inowrocławskiego podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia zmian do Strategii Rozwoju Powiatu Inowrocławskiego na lata 2007-2015.

12. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Inowrocławskiego zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Inowrocławskiego na 2014 rok.

Z projektem uchwały wystąpiła Anna Berendt Skarbnik Powiatu. Uzasadniła potrzebę wywołania uchwały i wniosła o jej podjęcie.

W imieniu Komisji Budżetu i Finansów wystąpiła jej przewodnicząca Bogumiła Pęczkowska. Poinformowała, że Komisja na posiedzeniu 22 sierpnia br. jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały przy obecnych 4 członkach Komisji. Wniosła o podjęcie uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu otworzył dyskusję i zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w dyskusji.

Radny Marek Gerus zapytał z czego wynika zwiększenie środków na budowę boisk, czy w wyniku przetargu, czy ceny są wyższe, czy nie doszacowano, czy inwestorski kosztorys był inny?

Skarbnik Powiatu Anna Berendt oświadczyła, że zabezpieczono środki na kolejne dwa boiska na faktycznie poniesione koszty. Zwiększenie środków na budowę boisk miało miejsce w wyniku przetargu po otwarciu ofert, stąd też Zarząd Powiatu podjął stanowisko, aby przenieść te środki, zabezpieczyć je i wybudować boiska.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu zapytał, czy ktoś z radnych chciałby jeszcze zabrać głos w dyskusji. Nikt z radnych nie wyraził chęci zabrania głosu. Wobec powyższego Wiceprzewodniczący zamknął dyskusję.

Przystąpiono do głosowania.

Głosowanie (24)

za – 21 radnych
wstrzymało się – 3 radnych
przeciw - 0 radnych
Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Jan Biernacki stwierdził, że Rada Powiatu Inowrocławskiego podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Inowrocławskiego na 2014 rok.

13. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.

Starosta Inowrocławski Tadeusz Majewski poinformował, że na wszystkie interpelacje i zapytania radnych udzieli odpowiedzi na piśmie, chyba że ktoś z radnych chciałby, aby udzielono mu odpowiedzi ustnej. Następnie odniósł się do interpelacji Wiesławy Pawłowskiej i odpowiedział, że jeżeli faktycznie będzie to drzewo kwalifikowało się do usunięcia to zostanie ono usunięte i nie będziemy udzielać odpowiedzi, a po prostu wykonamy tę interpelację.

14. Wnioski i oświadczenia radnych.

Radny Ireneusz Beśka skierował wniosek do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Radny poinformował, że doszły do niego informacje, że niektóre obiekty użyteczności publicznej na terenie Inowrocławia były budowane z naruszeniem prawa budowlanego. W związku z tym, że nie są to obiekty prywatne, a mają służyć jakiejś grupie społeczeństwa, radny poprosił o informację dla wszystkich radnych, czy w roku bieżącym miało miejsce naruszenie prawa polegające na samowoli budowlanej przy budowie takich obiektów. Wnioskodawca poprosił o informację pisemną na następną sesję Rady Powiatu.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Jan Biernacki przypomniał radnym o obowiązku składania oświadczeń majątkowych do 21 września br., ponieważ kończy się kadencja Rady Powiatu. Ponadto poprosił radnych oraz członków Zarządu Powiatu, aby dostarczali do Biura Rady swoje zdjęcia, które niezbędne będą do wykonania tablo tej kadencji Rady.

15. Zakończenie.

O godzinie 12.55 Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Jan Biernacki zakończył posiedzenie, wygłaszając formułę: „Zamykam obrady XLIV sesji Rady Powiatu Inowrocławskiego".

Wiceprzewodniczący
Rady Powiatu Inowrocławskiego

Jan Biernacki

Sekretarz obrad

Zyta Szumlańska

Protokołowała

Marzena Kasprzak